

Miesięcznik

Nr 3 (58) Marzec 1997

Gazetka dla
dzieci

Cena: 1.20 zł
ISSN 1232-5805

PRZEMYSZYCZEK

DOBRA



3



Wesołego Alleluja



Drodzy Przyjaciele



Już od kilku lat w Wielkim Poście w szkołach organizowane są rekolekcje wielkopostne. Wielu uczniów bardzo cieszy się z tego.

Gorąco zachęcamy Was, Drodzy Nasi Czytelnicy, abyście się cieszyli nie z tego, że przez trzy dni nie będzie zajęć lekcyjnych, ale z tego, że przez trzy będziecie mieć więcej czasu dla Pana Boga.

Z całego serca Wam życzymy, aby rekolekcje były dla Was miłym przeżyciem i pomogły Wam jak najbardziej przybliżyć się do Boga. A może napiszecie do nas o swoich rekolekcjach?

Spis treści

- 4 List do kolegi
- 5 Piosenka: Ruszajmy razem
- 6-7 Droga Krzyżowa
- 8-9 Nieurodzajne drzewo
- 10-11 Przygoda z krokusami
- 12-13 Czego się Jaś nie nauczy...
- 14 Ewangeliczny Promyczek
- 15 Misje
- 16 Kto to taki?
- 17-21 Msza święta
- 21 Kto pyta... Alfabet
- 22-23 Benonek w Starym Sączu
- 24 Miejsce dla każdego
- 25 Uśmiechnij się
- 26-27 Konkurs komputerowy
- 28 Świąteczne życzenia
- 29-30 Świąteczna kartka
- 29 Malowanka
- 31 Zbieranka
- 32 Krzyżówka
- 33 Rozwiązania
- 34 Błogostawiony Alojzy Orione



Ewa Szelburg-Zarembina

List do kolegi

Kolego!

Jest mi smutno i źle.

Wiem - dlaczego:

Rozstaliśmy się wczoraj w złości.

Nie podaliśmy sobie dłoni.

Wiem: Byłoby najprościej,

żebym cię wtedy dogonił

i przyznał szczerze, że w tej sprzeczce...

że... że... to moja była wina.

Lecz tego nie zrobiłem.

Byłem zły,

że właśnie ty

nie wyciągnąłeś ręki pierwszy do mnie.

A teraz wstyd

i smutno mi ogromnie.

I tak się boję,

żeby ta przyjaźń nasza cała

przez jedną taką głupią rzecz

się nie rozchwiała.

Ten list pisałem w nocy.

Dziś go na ławce ci tu kładę,

(a serce we mnie takie rade!)

Przeczytaj i - zapomnij o tym,

com zrobił złego.

Ściskam ci dłoń w uściskach wielu,

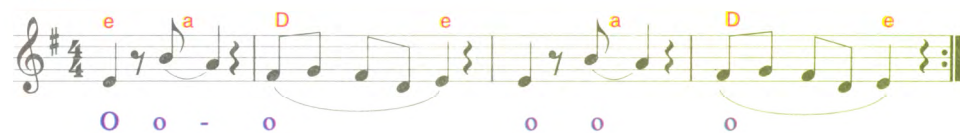
Kolego

i mój przyjacielu.



RUSZAJMY RAZEM

Ref:



Ru-szaj-my ra-zem do ra-ju bram raju bram. Po-daj mi rękę, nie je-steś sam.

Śpie-szmy się ra-zem do ży-cia dni ży-cia dni. Po-daj mi rękę i nie trać sił.



Na pu-sty-ni sa-mo-tno-ści u-sły-sza-łem głos, to Je-zus wo-łał:

Ref. O, o, o ...

Ruszajmy razem do raju bram, raju bram

Podaj mi rękę nie jesteś sam.

Spieszmy się razem do życia dni, życia dni

Podaj mi rękę i nie trać sił.

O, o, o ...

1. **Na pustyni samotności usłyszałem głos**

To Jezus wołał:

2. **W labiryncie zagubienia usłyszałem głos**

To Jezus wołał:



Droga Krzyżowa



Obraz znajdujący się nad wejściem w kaplicy trzeciej stacji Drogi Krzyżowej

Określenie “Droga Krzyżowa” najczęściej

kojarzy się nam z nabożeństwem wielkopostnym. Bierze ono początek od drogi, którą przebył Pan Jezus dźwigając krzyż.

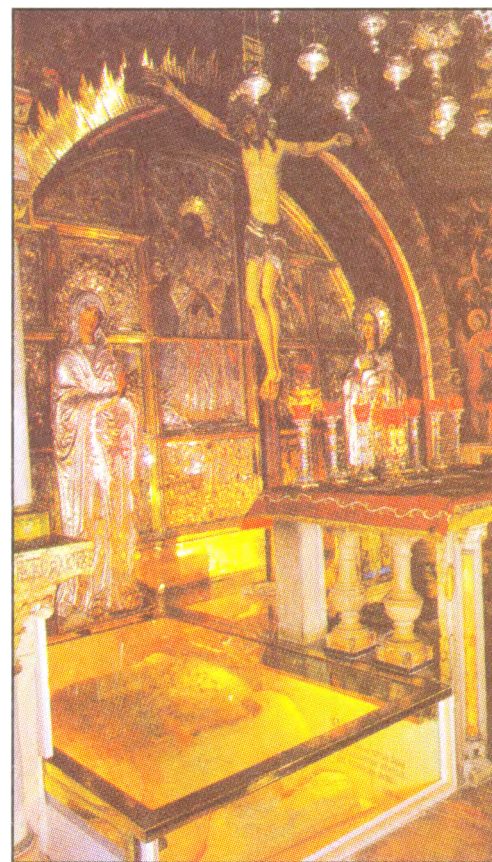
Jak podają wszyscy ewangeliści, rozpoczęła się ona w PRETORIUM, czyli na dziedzińcu twierdzy Antonia, w której przebywał rzymski garnizon, a zakończyła się na GOLGOCIE. Dzisiaj jest to prawie niemożliwe, aby odtworzyć trasę, którą prowadzono Jezusa. Burzliwe dzieje Jerozolimy sprawiły, że nie tylko ulice różnie były usytuowane, ale także zmieniał się ukształtowanie terenu - wzniesienia i doliny zmieniały swoje miejsce.

Dzisiaj przyjmuje się, że trasa od Pretorium na Golgotę wynosiła od 600 do 700 m, a przebycie jej wąskimi uliczkami pośród tłumów zajęło Panu Jezusowi przynajmniej pół godziny.

Może wyda nam się to dziwne, ale tradycja jerozolimskiej drogi krzyżowej i rozmieszczenie poszczególnych XIV stacji to dzieło ostatnich trzech stuleci. Wcześniej znane były tylko nabożeństwa pasyjne, związane z Wielkim Czwartkiem i Wielkim Piątkiem oraz z czcياً oddawaną Krzyżowi świętemu. Często także, zwłaszcza pod wpływem wielkich świętych i ich przeżyć, rozważano mękę Pana Jezusa.

Samo zaś nabożeństwo Drogi Krzyżowej znane jest dopiero od XV wieku. Początkowo liczba stacji i ich kolejność była bardzo różna. Dopiero od XVII wieku, głównie dzięki franciszkanom, rozpowszechniła się praktyka XIV stacji.

STACJE DROGI KRZYŻOWEJ










Zdjęcie z Bazyliki Grobu Pańskiego przedstawia szczyt Golgoty (osłonięty szymbą)


- I. Pan Jezus na śmierć skazany.
- II. Pan Jezus bierze krzyż na swoje ramiona.
- III. Pan Jezus po raz pierwszy upada pod krzyżem.
- IV. Pan Jezus spotyka Matkę Najświętszą.
- V. Szymon z Cyreny pomaga Panu Jezusowi dźwigać krzyż.
- VI. Święta Weronika ociera Panu Jezusowi twarz.
- VII. Pan Jezus po raz drugi upada pod krzyżem.
- VIII. Pan Jezus pociesza płaczące niewiasty.
- IX. Pan Jezus po raz trzeci upada pod krzyżem.
- X. Pan Jezus z szat obnażony.
- XI. Ukrzyżowanie Pana Jezusa.
- XII. Śmierć Pana Jezusa.
- XIII. Zdjęcie Pana Jezusa z krzyża.
- XIV. Złożenie Pana Jezusa do grobu.




Nieurodzajne drzewo

Gdy Pan Jezus zauważył, że niektórzy ludzie nie przejmują się swoimi grzechami i wcale się z nich nie poprawiają, opowiedział im przypowieść o nieurodzajnym drzewie.


Pewien  często przychodził do swego ogrodu, by podziwiać piękne . Były tam soczyste , smaczne , piękne  i słodkie .  z dumą spoglądał na nie i cieszył się ich obfitością.



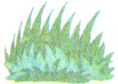

Gdy już wychodził, zauważył w rogu ogrodu  figowe, na którym nie było ani jednego owocu.

Z oburzeniem przypomniał sobie, że to  już od trzech lat nie owocuje. Zawołał więc



i kazał mu wyciąć nieurodzajne .

Wtedy ogrodnik, który bardzo kochał wszystkie , ogromnie się zasmucił i zaczął

prosić , by zaczekał jeszcze rok. On ze swej strony przyrzekł, że drzewo okopie, pouсуwa  i , następnie obłoży nawozem i być może  zacznie owocować. Obiecał jednak, że gdy-

by to nie pomogło, w przyszłym roku sam weźmie  i wytnie je z .

Takim nieurodzajnym drzewem jest człowiek, który marnuje łaski Boże i nie chce nic dobrego zrobić. Bóg daje mu jednak czas i czeka cierpliwie na jego poprawę.

Przygoda z krokusami

Dorołka wraz z rodzicami wyjechała na wycieczkę w góry. Najbardziej zachwyciły ją kwitnące na halach krokusy. Wyrastały niemal ze śniegu. Były białe, żółte i liliowe. Dorołka nie mogła się im napatrzeć.

- Pamiętaj, Dorołko, że krokusy są pod ochroną - powiedział tato. Nie wolno ich zrywać.

Dziewczynka nie mogła tego zrozumieć.

- Przecież jest ich tak dużo, całe tany!

- Pomyśl, ile przyjeżdża tu wycieczek - rzekła mama. Gdyby każdy zerwał kilka krokusów, byłoby ich wkrótce dużo mniej. A po jakimś czasie może całkiem by znikły z tych pięknych hal?

Dorołka była dziewczynką grzeczną i posłuszną. Nie próbowała zrywać kwiatków. Ostrożnie przeszła brzegiem górskiej łąki, aby nie deptać ich pięknych, delikatnych kielichów.

- Czy one mają jakąś inną nazwę? - zapytała rodziców. Zwykle kwiaty i zioła mają kilka nazw...

- Krokus inaczej nazywa się szafran - powiedział tato. Jest wiele gatunków tych kwiatów rosnących głównie w górach...

W tej chwili na halę weszła rodzina z trójką dzieci. Dziewczynka i chłopcy jak na komendę podbiegli do kwitnących kwiatów i zaczęli je zrywać.

- Dzieci, nie wolno! - zawołała za nimi mama. Za to można zapłacić mandat. Zostawcie te krokusy!

Cała trójka posłuchała niechętnie. Dzieci stały naburmuszone, gniojąc zerwane kwiatki w dłoniach. Po namyśle chłopcy rzucili je na ziemię. Jednak dziewczynka pozbiierała wszystkie i schowała do kieszeni kurтки. Po czym cała piątka powędrowała dalek.

- Zniszczyli chyba ze dwadzieścia krokusów! - powiedziała Dorołka. A ja tak bym chciała mieć choć jeden, jedyny - na pamiątkę.

Dziewczynka patrzyła prosząco na rodziców. Jednak mama objęła ją ramieniem i powiedziała stanowczo:

- Trzeba mieć zasady. Chodź, musimy wracać.

Wieczorem okazało się, że rodzina z trójką dzieci zatrzymała się na nocleg w tym samym domu turysty, co rodzice Dorołki. Zajmowali sąsiedni pokój. Dziewczynka miała na imię Małgosia. Przyjechali z Łodzi. Zaprosiła Dorołkę do swojego pokoju, aby jej pokazać piękny, kolorowy album z widokami szczytów górskich. Dziewczynki wymieniły adresy i postanowiły, że będą do siebie pisywać.

Przed wyjazdem z Zakopanego rodzice kupili Dorołce taki sam album.

- Będziesz miała pamiątkę z twojej pierwszej wycieczki w góry - powiedziała mama. Dziewczynka podziękowała, ciesząc się z góry, że będzie mogła pokazać album koleżankom z klasy.

Minęło kilka dni. Dorołka nie wróciła jeszcze ze szkoły. Do jej mamy przyszła przyjaciółka na kawę i pogaduszkę. Mama opowiadała o wycieczce, o krokusach, o trójce dzieci z Łodzi, które zrywały chronione kwiatki. Pochwaliła swoją Dorołkę, która też miała ochotę zerwać chociaż jeden, ale potrafiła się powstrzymać.

Potem przeglądali album. Jakież było zaskoczenie mamy, kiedy między jego kartkami znalazły trzy zasuszone już częściowo krokusy w bibułkowych serwetkach!

- Więc jednak je zerwał! - szepnęła rozczarowana.

Przyjaciółka uśmiechnęła się.

- Zawsze uważałaś swoją Dorołkę za wzór wszelkich cnót. Kiedyś musiałaś się rozczarować. Dzieci to są dzieci. Nie zawsze są takie, jak się rodzicom wydaje.

Mama westchnęła przygnębiona.

- Nie przejmuj się z powodu takiego głupstwa! - przekonywała ją przyjaciółka. Wielka mi rzecz - dziecko zerwało trzy krokusy!

- Nie chodzi o te krokusy - powiedziała mama. Tylko o zaufanie...

W tej chwili zadzwonił domofon. To Dorołka wróciła ze szkoły. Jeden rzut oka na otwarty album, bibułki z krokusami i zasmuconą twarz mamy, wyjaśnił dziewczynce wszystko.

- Mamusiu, jest inaczej, niż myślałam - zawołała. Nie zerwałam ich. Powiedziałaś przecież, że trzeba mieć zasady. Dostałam je od Małgosi, wiesz, tej dziewczynki z Łodzi. Nawet nie chciałam, ale ona powiedziała, że przecież i tak są już zerwane, że szkoda je wyrzucać...

- Czemu nie powiedziałaś mi o tym? - zapytała mama z wyraźną ulgą.

- Bałam się, że mi zabronicie obydwójce z tatą - odrzekła Dorołka. Ale teraz widzę, że powinnam była. Oszczędziłabym ci przykrości, mamusiu. Bardzo żałuję.

- Cieszę się, że nie zawiodłam się na tobie - powiedziała mama. Dorołka wyszła do swojego pokoju. Mama zamknęła album. Jej przyjaciółka wstała, gotując się do wyjścia.

Z.Ś.

"Przypatrzcie się liliiom. Jak rosną - nie pracują i nie przeda. A powiedziałam Wam: nawet Salomon w całym przepychu nie był tak ubrany, jak jedna z nich."

Czego się Jaś nie nauczy ...

Proszę
Dziękuję Proszę Przepraszam
Przepraszam Dziękuję



Oszczędzaj złotówki
oszczędzaj i grosze
- nie oszczędzaj słówek
przepraszam i proszę

Wanda Chotomska



Chciałby rekordy pobijać sportowe
ale na razie nic z tego,
bije więc chętnie, zamiast rekordów
słabszych od siebie kolegów.

Wł. Ścisłowski:
nadesłała Jadwiga Rataj



Tak się ta moja koleżanka „zgrywa“,
jak gdyby była ze „sztucznego tworzywa“.

Nadesłała Milena Knapik



Uwaga!

A tu jest miejsce na fraszkę, którą - być może - Ty napiszesz:

.....

.....

.....

.....

Dziękujemy za nadesłane już fraszki, będziemy je drukować w miarę możliwości

Ewangeliczny Promyczek

MARZEC

I Niedziela; J 2, 13-25

Wybierz prawidłową część zdania i wykoloruj ją na czerwono:

a Ja natychmiast

Zburzcie tę świątynię

a Ja w trzech dniach

wzniosę ją
na nowo

bez trudu

II Niedziela; J 3, 14-21

Z rozsypanki wyrazowej ułóż zdanie:

TAK

MIAŁ

WIECZNE

SWEGO

ZGINĄŁ

BÓG

WIERZY

ŚWIAT

ŻE

W

KAŻDY

JEDNORODZONEGO

ŻYCIE

UMIŁOWAŁ

KTO

SYNA

ABY

DAŁ

NIE

ALE

III Niedziela; J 12, 20-33

Czyja Ewangelia była czytana w niedzielę 16.03. i jaki jest symbol tego Ewangelisty?

IV Niedziela; Mk 14, 1-15-47

Jakie wydarzenie opisuje Ewangelia czytana lub śpiewana w Niedzielę Palmową?

V Niedziela

Wpisz zdanie posługując się poniższym kodem

25, 1, 3, 19, 1, 16, 17 18, 1, 16, 1 25 8, 19, 17, 3, 22

10 16, 10, 6 23, 10, 6, 15, 24 8, 5, 25, 10, 6 8, 17

18, 17, 14, 17, 26, 17, 16, 17

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26
A B C D E F G H I J K L M N O P R S T U W Y Z Ż

„Promyczek Dobra” dla Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci

Kochane dzieci !

Przeżywamy czas Wielkiego Postu, dlatego częściej niż zwykle rozważamy mękę Pana Jezusa, który cierpiął i umarł, abyśmy mogli być zbawieni.

Jednak miliony dzieci na świecie - Waszych rówieśników - z krajów misyjnych - nie wiedzą, że są zbawione, bo nie znają prawdziwego Boga. Nic nie wiedzą o męce i śmierci Pana Jezusa. Często cierpią głód, bywają bezdomne, chore, spotykają je wszelkiego rodzaju nieszczęścia, zawinione nieraz przez dorosłych.

Niech czas Wielkiego Postu zjednoczy Was z nimi. Rozważając cierpienia Pana Jezusa podczas Drogi Krzyżowej czy Gorzkich Żalów, pamiętajcie o dzieciach, nie znających jeszcze Dobrej Nowiny.

Zadanie dla
Małych Misjonarzy
czyli dla Was:

Przygotujcie
i poprowadźcie
w Waszej parafii
Drogę Krzyżową
w intencji misjonarzy
i dzieci z krajów
misyjnych.

Szczęść Boże!
s. Kinga Kozdrój



KTOTO TAKI?

Nosił imię, które i dzisiaj jest nadawane dzieciom na chrzcie świętym. Po hebrajsku znaczy ono: „oby dodał”.

Należał do Wysokiej Rady zwanej Sanhedrynem czyli do najwyższej żydowskiej władzy religijno-politycznej. Wchodziło do niej 70 członków spośród starszych ludu, kapłanów i uczonych w Piśmie, pod przewodnictwem arcykapłana.

Jest o nim mowa we wszystkich ewangeliach. Według tych świadectw był to człowiek zamożny, poważny i szanowany, a także dobry i sprawiedliwy. Nie brakowało mu odwagi, skoro „śmiało udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa”. Potem zdjął Je z krzyża, owinął w białe płótno i złożył w swoim nowym grobie wykutym w skale. Przed wejście do grobu zatoczył duży kamień.

Święty Mateusz mówi o nim, że był też uczniem Jezusa.

Należy podać jego imię i nazwę miejscowości, z której pochodził.



“Złożenie do grobu” - Caravaggio

Msza święta

Msza święta została ustanowiona i po raz pierwszy odprawiona przez Pana Jezusa w czasie Ostatniej Wieczerzy w Wielki Czwartek. Chociaż od tego czasu minęło prawie 2000 lat zasadnicze elementy Eucharystii, bo tak też nazywamy Mszę świętą, pozostały niezmienione. Co prawda w ciągu wieków dokładano i zmieniano pewne modlitwy, ale zawsze na początku starano się umocnić poczucie wspólnoty wśród zebranych, następnie zgłębiano Słowo Boże, by potem przejść do najistotniejszej części - przemiany chleba i wina, w Ciało i Krew Chrystusa. Na zakończenie kapłan udzielał zebranych błogosławieństwa.

Teksty modlitw i wskazówki związane z celebrowaniem Mszy świętej znajdują się w Mszałe Rzymskim, który począwszy od Soboru Trydenckiego, czyli od roku 1570 obowiązuje w całym Kościele rzymskokatolickim.



Jak na pewno wiecie, w tym roku w naszej Ojczyźnie będzie miał miejsce Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny, na który przybędzie wielu biskupów i kardynałów na czele z Ojcem Świętym. Ten Kongres ma nam pomóc w pobożniejszym zżywaniu Eucharystii.



Na początku Mszy świętej przepraszamy Boga i przez śpiew staramy się tworzyć wspólnotę.

W czasie Liturgii Słowa Bóg przemawia do nas przez czytania biblijne i kazanie.



Na zakończenie Mszy świętej z rąk kapłana otrzymujemy Boże błogosławieństwo.



W czasie Liturgii Eucharystycznej składamy razem z Chrystusem ofiarującą się w sposób bezkrwawy nasze dary, np. modlitwę, dobre uczynki, trud całego tygodnia.

L i t u r g i a M s z y ś w i ę t e j

Obrzędy wstępne

Liturgia Słowa

Liturgia Eucharystyczna

Obrzędy zakończenia

Obrzędy wstępne

Znak .

Pokuty.

na

wysokości.

Kolekta, czyli

.

Liturgia eucharystyczna

Przygotowanie .

Modlitwa nad darami

-

czyli przemiana chleba

i wina w Ciało i Krew.

święta.

Liturgia słowa

z Pisma św.

responsoryjny.

Kazanie lub

.

wiary.

Modlitwa

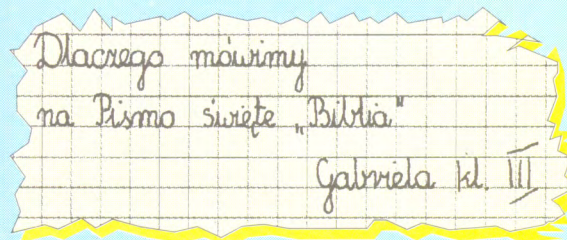
.

Obrzędy zakończenia

po Komunii.

parafialne

KTO PYTA - NIE BŁĄDZI



Gabrieło !

Na pewno niejedno dziecko spotkało się z tym, że na Księgę Pisma Świętego używa się innego określenia - Biblia.

Od najdawniejszych czasów używano dwóch nazw na

określenie ksiąg natchnionych: Biblia i Pismo. Obydwie nazwy oznaczały to samo. W Starym Testamencie znajdujemy określenia, że są to "księgi święte", czyli "pisma święte" (Księga Machabejska). W Nowym Testamencie nie spotyka się słowa "biblia", ale słowo "pismo". Chrześcijanie rozpowszechnili nazwę Biblia, gdyż przejęli tę nazwę z języka greckiego, w którym słowo Biblia okierowało cały zbiór ksiąg natchnionych.

W naszych czasach w niektórych krajach, w tym także w Polsce, używa się określenia Pismo Święte po to, by odróżnić zbiór ksiąg świętych od wydań niekatolickich, które używają nazwy Biblia Święta.

Ksiądz Grzegorz

PROMYCKOWY ALFABET



jak

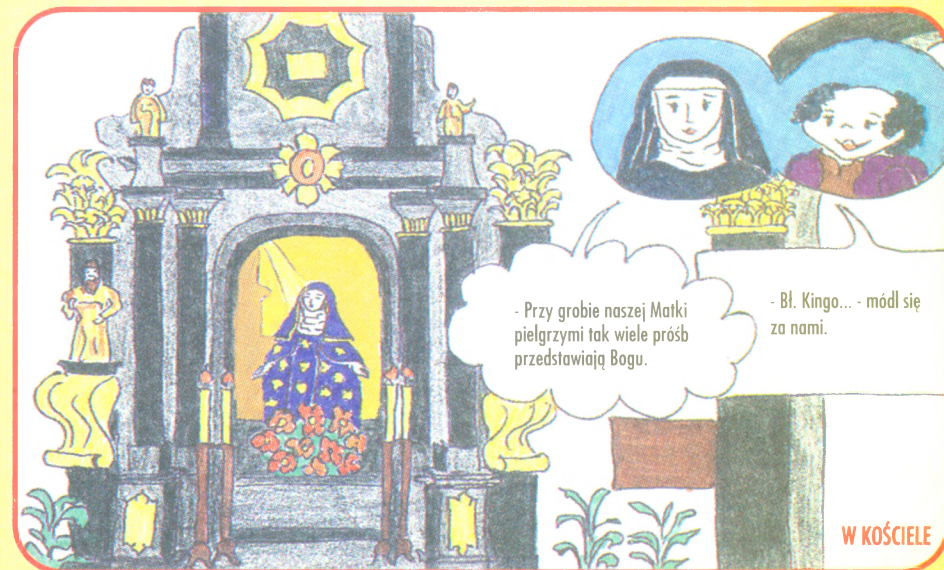
Kalwaria

Kalwaria - tak nazywało się skaliste wzgórze niedaleko Jerozolimy, które było uformowane jak czaszka.

Kalwaria - słowo to pochodzi z języka łacińskiego i oznacza czaszkę, zaś hebrajskie określenie brzmi Golgota. Z ewangelii wiemy, że na tej Górze został ukrzyżowany Jezus. Wówczas znajdowała się ona poza Jerozolimą. Obecnie stoi na jej miejscu bazylika Grobu Pańskiego.



Benonek w Starym Sączu



Siostry Klaryski biorą swój początek od św. Klary, córki bogatego patrycjusza, która w 1212 r. pod wpływem kazań św. Franciszka w Asyżu, opuściła dom rodzinny, by całkowicie poświęcić się Bogu. Mimo surowej reguły zakonnej powstało wiele klasztorów w różnych krajach. Do Polski klaryski sprowadziła bł. Salomea w 1245 r.



**Na krzyżu umarł za nas Pan Jezus,
umarł, bo kocha ludzi.**

**Dlatego dziecko robi znak krzyża
kiedy się rano budzi.**

**I przy pacierzu i przy jedzeniu
żegna się znakiem Bożym.**

**Potem wieczorem robi znak krzyża
kiedy się spać położy.**

Maria Dulak, kl. IIIa

**Rys. Jakóbczyk Maciej
z Iwkowej**



- Kim chciałbyś być, jak dorośniesz?
- pyta nauczyciel
- Pół roku nauczycielem, pół roku
murarzem - odpowiada Krzyś.
- Dlaczego tak dziwnie wybrałeś?
- Bo nauczyciel nie musi pracować
w lecie, a murarz w zimie.
Ewelina Mazur z Pustkowa

- Mamusiu, pójdę do ogrodu nazrywać
czereśni.
- Ależ, kochanie, przecież jest zima!
- Nie szkodzi. Włóż rękawice.
Marta Szczawińska z Muszyny

Na lekcji matematyki nauczyciel pyta:
- Jeżeli budynek ma 10 pięter, a każde
piętro jest przegrodzone
osiemnastoma schodami, to ile
schodów trzeba pokonać, żeby wejść
na najwyższe piętro?
- Wszystkie!
Ciocia Hilda z Biecza

- Józiu, dokąd tak pędzisz?
- Chcę zapobiec bójce dwóch
chłopaków...
- A gdzie oni są?
- Jeden to ja, a drugi ten, który
chce mnie dogonić.
Krystyna Wójcik z Wojnarowej

- Która rzeka jest krótsza? - Ren
czy Missisipi? - pyta nauczyciel.
- Ren - odpowiada uczeń.
- A mniej więcej o ile?
- O sześć liter, proszę pana.
Ewelina Bugajska z Łęk

Zagadki (dla Jacusia i Agatki)

Co to jest?
Ma dwa brzuszki
cztery różki.

Co to za zagadka?
Na niebie - biała łatka.

Komputery

Komputery najczęściej kojarzą się z grami komputerowymi. To prawda, że jest ich bardzo dużo i niektóre są bardzo ciekawe, ale nawet dzieci mogą wykorzystywać komputery do innych celów, nie tylko do zabawy. Warto też zaznaczyć, że we współczesnym świecie komputery spełniają ważne zadania. W wielu dziedzinach zastąpiły pracę ludzi i przyczyniły się do tego, że praca człowieka jest łatwiejsza.

Oczywiście - każdy, kto kupuje komputer, otrzymuje instrukcję obsługi, zaopatruje się także w fachową literaturę i pierwsze kroki stawia przy pomocy kogoś, kto już potrafi obsługiwać komputer.

By rozpocząć pracę na komputerze:

- * wypada wiedzieć, jak poszczególne elementy zestawu komputerowego się nazywają,
- * i musi się wiedzieć, jak je ze sobą połączyć.

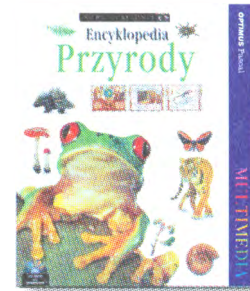
Na tym właśnie będzie polegał nasz konkurs komputerowy.

- ZA** - ● by nie spędzać zbyt dużo czasu przed komputerem;
- PA** - ● by co pewien czas oderwać wzrok od monitora i popatrzeć na zieleń;
- MIĘ** - ● by komputer nie był dla Ciebie zabawką, ale także pomagał w rozwijaniu zdolności.
- TAJ**



Należy podać:

- nazwy poszczególnych elementów zestawu komputerowego
- właściwie je połączyć.



na płytach kompaktowych

Wśród prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody ufundowane przez firmę **GPTIMUS SA**

Na prawidłowe odpowiedzi czekamy do końca miesiąca, prześlijcie je na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem konkursowym.

KUPON 3 (97)
GPTIMUS SA

Świąteczne życzenia



Wszyscy lubimy otrzymywać listy, życzenia, pozdrowienia. Zbliżające się święta są bardzo miłą okazją do takiej korespondencji.

Chcielibyśmy Was zachęcić, by tym razem miłymi słowami podzielić się nie tylko ze swoimi bliskimi kolegami, ale abyście swoje życzenia skierowali do Waszych rówieśników, którzy przebywają w zakładzie dla niewidomych w Laskach. Jesteśmy przekonani, że sprawicie im ogromną radość.

Poniżej zamieszczamy znaki alfabetu Braille'a. Pamiętajcie, że miejsca zaznaczone kropczkami należy przekłuć, gdyż niewidome dzieci odczytują pismo paluszkami, śledząc wypukłości na papierze.

Alfabet Braille'a

A(1) ● .	B(2) ● .	C(3) ● ●	D(4) ● ●	E(5) ● .	F(6) ● ●
∴	∴	∴	∴	∴	∴
G(7) ● ●	H(8) ● .	I(9) . ●	J(0) . ●	K ● .	L ● .
∴	∴	∴	∴	∴	∴
M ● ●	N ● ●	O ● .	P ● ●	R ● .	S . ●
∴	∴	∴	∴	∴	∴
T . ●	U ● .	W . ●	X ● ●	Y ● ●	Z ● .
∴	∴	∴	∴	∴	∴

Oto adres, na który należy przesłać życzenia:

**Ośrodek dla Dzieci Niewidomych
w Laskach**

05-080 Izabelin

*z dopiskiem:
"Świąteczne życzenia"*

A może ktoś z Was nawiąże stałą korespondencję?



Na tej stronie wpisz życzenia, przekłuwając papier według znaków alfabetu Braille'a.



Błogosławiony Alojzy Orione

kapłan 1872 - 1940

Alojzy Orione urodził się w ubogiej rodzinie, we Włoszech. Ojciec jego był kamieniarzem. Matka zajmowała się wychowaniem czterech synów. Kiedy Alojzy ukończył 7 lat, został oddany do szkoły, którą prowadził ksiądz Jan Bosko.

Po ukończeniu nauki wstąpił do seminarium duchownego. Już jako kleryk zbierał ubogich chłopców i uczył ich prawd wiary, często także udzielając im pomocy materialnej. Święcenia kapłańskie otrzymał 13 kwietnia 1895 r.

Alojzy Orione założył dwie rodziny zakonne: księży orionistów i siostry orionistki, których głównym celem jest pomoc ubogim i bezdomnym oraz troska o ich zbawienie.

Nam, Polakom, błogosławiony jest szczególnie bliski, ponieważ 1 września 1939 roku, w dniu najazdu Niemiec hitlerowskich na Polskę, odprawił Mszę świętą w intencji walczących Polaków i wywiesił naszą narodową flagę. Na podkreślenie zasługuje także Jego wyjątkowe nabożeństwo do Matki Bożej Częstochowskiej Królowej Polski.

Zmarł 12 marca 1940 r. Ciało Jego spoczywa w rodzinnym mieście Tortonie w pobliżu Turynu.

Jego beatyfikacja rozpoczęła się z inicjatywy Episkopatu Polski, a nasz papież Jan Paweł II wyniósł Go do chwały błogosławionych 26 października 1980 r.

Dziękujemy Wszystkim, którzy nadesłali życiorysy świętych,
a szczególnie Maciejowi Jakóbczykowi z Iwkowej.



Bł. Alojzy Orione

REKOLEKTCJE

